

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

59065
Pocztą polową 53, dn. 26/XI 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew/7 54939/
№/II

Do

Adjutantury Generalnej

w Warszawie

Przedkłada się do wiadomości przegląd prasy anglo-amerykańskiej
za czas od dnia 18/X do dnia 3/XI i polskiej od dnia 25/X do dnia
29/X.

1 załącznik.

Wz Szefa Oddziału II
Przeździecki mjr.szt.gen.
m.p.

za zgodność:

w.z. *Stankiewicz*
pprk.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 59065, dnia 1/XI 1920 r.
zał. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 3-go i 4-go listopada 1920 r.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że wojska bolszewickie coraz usilniej naciskają armię gen. Wrangla i prawdopodobnie zdołają zająć przesmyk Krymski. Jakkolwiek straty w armii Wrangla są bardzo wielkie, to oświadcza on jednak, że będzie walczyć do końca.

CHICAGO DAILY News zamieszcza podobiznę pułk. Fountleroy z dopiskiem, że niepowodzenie wojsk gen. Budennego pod Lwowem było zasługą Kościuszki Eskadryli, której właśnie pułk. F. przewodził.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że wojska polskie pod wodztwem gen. Bałachowicza zajęły miasto Mińsk i posuwają się obecnie na wschód z zamiarem zajęcia Smoleńska. Depesza donosi, że w Smoleńsku wybuchły anty-bolszewickie rozruchy. Ze Smoleńska armia ta ma pomaszerować na stolicę bolszewików, Moskwę.

NEW YORK AMERICAN zamieszcza krótki redakcyjny artykuł, w związku z odniesieniem zwycięstwem partii republikańskiej i przy tem pisze dosłownie: Gen. Wrangel, popularny bandyta ukraiński, używający amunicji i pieniędzy francuskich, zostający pod protektorem Ligi Narodów, cofa się obecnie na całej linii i niedługo bolszewicy z nim skończą zupełnie. Następnie bolszewicy zaatakują Polskę i odbiorą jej swoje ziemie, które pod presją Ligi Narodów musieli Polsce oddać. Zginie wielu Polaków, zginie wielu Rosyan i niewinnych Żydów, ale obywateli amerykańscy powinni się cieszyć, że nie należą do Ligi Narodów.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza własną korespondencję, z Paryża, w której donosi, że gen. Le Rond szef międzyaliantkiej Misji na Górnym Śląsku został zawezwany przez Radę Ambasadorów, obwiniony przez angielskich członków Misji, że faworyzował Polaków. Z drugiej strony znowu Francuzi obwiniają Anglików, że faworyzowali Niemców, miast być neutralnymi. Po wysłuchaniu wywodów gen. Le Ronda Rada Ambasadorów poleciła mu nanowo objąć obowiązki szefa, kwestę zaś zarzutów rozstrzygnęło w ten sposób, iż obie strony dziękowały sprawiedliwie. Anglicy nie lubią Polaków, natomiast Francuzi nie mogą zapomnieć, że Niemcy byli i są ich otwartymi nieprzyjaciółmi - dodaje depesza. Dalej depesza mówi, że gdyby to leżało wyłącznie w interesie Francji to raczej wolałaby ona, aby Śląsk przypadł Niemcom, ponieważ mając Śląsk, Niemcy będą w stanie spłacić obowiązania aliantom, czego bez Śląska nie mogą uczynić. Niemcy kilkakrotnie przedstawiali tę sprawę w ten sposób Francji, ale Francya ani słyszeć nie chce o tem, lecz pragnie przyłączenia Śląska do Polski. Zdanie Niemców podzielają także Anglicy. Poprzednie plebiscyty wypadły na korzyść Niemiec, ponieważ Niemcy użyli teroru i sfakszowali głosy, obecnie zaś Francya chce dopilnować, aby to się nie powtórzyło. Stąd więc obwinianie Francuzów, że sprzyjają Polsce. Pan Ponsot, członek Misji z ramienia rządu francuskiego oświadczył prasie, że miesiąc listopada jest jeszcze nieodpowiednim dla przeprowadzenia plebiscytu, ponieważ nie zdołano ustalić jeszcze liczby głosujących. Każdy kto mieszkał 12 lat na Śląsku ma przywilej głosowania i Niemcy chcą z tego właśnie skorzystać. Natomiast Misya powzięła wniosek, że dłuższa nieobecność na Śląsku pociąga za sobą utratę tego przywileju.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza własną depeszę z Warszawy, w której donosi, że Polska obecnie znajduje się na drodze do rozwoju, ponieważ naród zrozumiał że tylko wspólnymi siłami może pobić swego wroga i wspólnymi siłami odbudować państwo. Polska pragnie przyjaznych stosunków z Litwą, ale nie chce oddać miast Wilna i Grodna, ponieważ w tych miastach jest stanowcza większość Polaków, a nadto kulturalnie i ekonomicznie, prowincje te są związane z Polską. To też ataki Litwinów są absolutnie nieusadzonione. Odnosnie Ukrainy, to Polska utrzymuje stosunki z tą Ukrainą, której przewodzi Petlura; druga zaś Ukraina rządzi na jest z Moskwy, przez radykałów rosyjskich. Polska pragnie współpracować z Litwą, Białorusią i Ukrainą. Co się zaś dotyczy polityki wewnętrznej w Polsce - dodaje depesza - to ataki Partii narodo-demokratycznej nie ustają na Piłsudskiego, owszem potęgują się jeszcze. Dotychczas Piłsudski ignorował wszystkie ataki osobiste i często wyznaczał swoich największych przeciwników na ważne urzędy za granicą i w Polsce. Wobec tego że te ataki stały się już prawie zastraszające, wkrótce których gniazdem jest Poznańskie, gdzie zamieszkuje największy osobisty wróg Piłsudskiego, Roman Dmowski, więc Rada Obrony Państwa zmuszona była powziąć uchwałę o obronie czci Naczelnika Państwa. Narodowa partya demokratyczna, która jest bardzo reakcyjną rozszerza złe wiadomości o Części Polskiej kongresowej i twierdzi, że drożyzna jest właśnie wynikiem rządów Piłsudskiego. Stara się ona nawet utworzyć osobną armię, w celu odłączenia

Poznańskiego od Polski. Po wizycie gen. Sosnkowskiego, ministra wojny stosunki nieco się tam poprawiły, ponieważ wytłomaczył on, że raczej armia jest obecnie potrzebna na froncie, a nie wewnątrz kraju, kończy Christian Science Monitor.

4-go listopada.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym podnosi zasługi dla partii demokratycznej w tym kraju, gubernatora Cox'a, twierdząc iż pomimo upadku pozostanie on naturalnym wodzem tejże partii, przyczem dodaje, że walczył on o Ligę Narodów otwarcie i śmiało.

WSZYSTKIE gazety, a szczególnie socjalistyczny Call, piszą że wyjazd senatora Hardinga do Texas na odpoczynek, znaczy zbadanie z pierwszej ręki stosunków w Meksyku. Osobisty przedstawiciel Hardinga uda się do Meksyku; celem zbadania tam położenia interesów amerykańskich. Obiegają pogłoski, iż sen. Harding, prezydent-elekt, zamierza gorliwie bronić interesów amerykańskich przedsiębiorców w Meksyku. Jednocześnie jako przyszłego sekretarza stanu, wymienia się Elihu Root, który piastował taki sam urząd podczas prezydentury Roosevelta.

NEW YORK JOURNAL zamieszcza redakcyjny artykuł o porażce gen Wrangla i pisze, że teraz jest wiadomem, czemu armia polska zwyciężyła bolszewików. Bolszewicy pohnęli armię polską całą swoją armią, a następnie zostawili tylko kawalerię, której zadaniem było spychać coraz bardziej zdemoralizowane /demoralized/ wojska polskie. Kawaleria jednak nie była w stanie zastąpić wzorowej piechoty rosyjskiej /bolszewickiej/ i musiała się cofnąć. Obecnie okazało się, że wojska gen. Wrangla zostały zupełnie rozgromione, co jest właśnie dowodem wielkiej siły bolszewików. Obecnie Francja podtrzymuje Rosję w walce bratobójczej i nie pomógł nawet rzekomy /allegedy/ zbawca Polski, gen. Weygand.

PRZEGLĄD PRASY PROWINCYONALNEJ.

GAZETTE z Berkelly, Cal. zamieszcza oświadczenie panny Chickerling, która niedawno powróciła z Polski. Powiada ona, że Polska stała się w literaturze i naukach, ale bardzo młoda w rządzie. Twierdzi ona, że gdyby nie Stany Zjednoczone nie byłoby wolnej Polski. Niejedno krotnie zwracali się polscy obywatele do obecnych Amerykanów w Polsce, z zapytaniem, jak urządzać niektóre instytucje społeczne. Powiada ona iż pomaganie młodym narodowi, a bardzo młodym, jest najprzyjemniejszą pracą. O tej sprawie miała ona odczyt w tajniejszym uniwersytecie.

COMMERCIAL Z Bangor, Me. zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że wkrótce po zawarciu zawieszenia broni z bolszewikami w Rydze, Polska najechała Wilno. Jak wiemy - dodaje gazeta - to Polska otrzymała od bolszewików obszerne terytoria, na których Polacy nie stanowią większości. Wobec tego Polska powinna ostrożnie postępować, aby na przyszłość, z powodu zajęcia Wilna, nie wynikły dla niej poważniejsze komplikacje polityczne.

INQUIRER z Philadelphii, Pa. zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że Francja umyka ręce od całej sprawy Wilna i powiadamia Polskę, że odtąd w tej sprawie ma się zwracać do Ligi Narodów. ~~Ex~~ Ciekawi jesteśmy - kończy gazeta - czy też Liga zdoła poradzić sobie z Polską w tej sprawie.

POST z Charleston, S. C. zamieszcza również artykuł w sprawie zajęcia Wilna przez wojska polskie i pisze z tego powodu, że Liga Narodów powinna użyć odnośnie Polski wszystkie środki, jakimi rozporządza, aby w zupełności zabezpieczyć pokój na wschodzie. Nie można w tym wypadku używać półśrodków, kończy gazeta.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 2-go i 3-go listopada 1920 r.

WASHINGTON STAR donosi, że w teatrze Garick, w Washingtonie zostanie odegrana "Sonia" utwór znanej pisarki polskiej, G. Zapolskiej. Na przedstawieniu będzie poseł książę Lubomirski.

SUN zamieszcza list niejakiego p. Bukowskiego w sprawie emigracji z Polski. Zbija on zażuty korespondenta tego pisma z Gdańska, w korespondencji którego ukazała się, że Polacy gromadnie opuszczają Polskę i emigrują do Stanów Zjednoczonych. Bukowski twierdzi że niast Polaków wyjeżdżają Żydzi. Pod listem zamieszczono skowad Polish General Consulate, co znaczy że list pochodzi z Konsulatu Polskiego.

GLOBE zamieszcza własną korespondencję z Warszawy, przez W. Nasha, w której pisze o rozmiarze zniszczenia w Polsce dokonanego przez bolszewików. Przeszło 5,000 kilometrów dróg zostało zniszczonych, a nadto wiele zboża. Rząd polski czyni przygotowania do spisu ludzi poległych z rąk bolszewików, którzy torturowali spokojnych mieszkańców.

HERALD zamieszcza list niejakiego ukraińca ze Scranton, Pa., w którym skarży się on na pocztę w Polsce, twierdząc że wysłał paczki do Polski i jego znajomi nie otrzymali.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że przedstawiciel Litwy tamże zawiadomił rząd angielski, iż Polacy zbombardowali miasto Wilkomir, podczas czego miało zginąć kilkanaście osób.

TIMES zamieszcza oświadczenie pułk. Fountleroy, który twierdzi, że bolszewicy ponownie najeżdżą Polskę, skoro załatwią się z wojskami gen. Wrangla. Oprócz tego pułk. F. powiedział, że wraca do Polski w połowie stycznia.

ASS. PRESS donosi z Konstantynopola, że w Odessie wybuchły anty-żydowskie rozruchy. Bardzo wiele Żydów miało zginąć podczas tych zaburzeń.

WORLD zamieszcza własną depeszę z Washingtonu, w której donosi, że Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w blokadzie sowieckiej Rosji.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że bolszewicy przekazali centrum armii gen. Wrangla i zmusili anty-bolszewickie wojska do ucieczki.

EVENING POST zamieszcza własną depeszę z Washingtonu, w której donosi, że Polacy mają przebaczyć gen. Żeligowskiego jego zbuntowanie się i zająć Wilno. Litewscy reprezentanci zaprzeczają kategorycznie, jakoby Litwini dopuszczali się we Wilnie nadużyć.

3-go listopada.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że w Moskwie wybuchła anty-bolszewicka rewolucja. Bolszewicy mieli stracić bardzo wiele osób, a do czego użyto nawet karabinów maszynowych.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o zwycięstwie bolszewików nad armią gen. Wrangla. Gazeta pisze, że wycofanie wojsk bolszewickich z frontu polskiego już dało się odczuć. Gdy armia polska walczyła przeciwko bolszewikom i gen. Wrangel mógł czynić postępy, ale Polska dalej walczyć nie mogła, musiała zawrzeć pokój. Gazeta zapytuje się, czy czasem bolszewicy nie uderzą na Polskę znowu, gdy pobiją zupełnie Wrangla. Podczas następnej wiosny zobaczymy i pisze Times - jak bolszewicy kochają pokój. Wobec tego radzi Times, aby stanowisko Polski względem Litwy było więcej uniarkowane.

St. A. T.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 30-go i 31-go października i 1-go listopada 1920.

W Raporcie, z dnia 26-go i 27-go października b.r., podanowzmiankę o interview Radcy Kwapiszewskiego, ogłoszone w Washington Post. Interview to błędnie podaje zdanie p. Kwapiszewskiego, jakoby rząd polski był w stanie chaotycznym, podczas gdy radca Kwapiszewski powiedział, że: "rząd nasz ma za dużo zadań natury wewnętrznej, będąc w stanie organizacyjnym".

EVENING POST zamieszcza reprodukcje 'plakatów', rozpowszechnianych w Polsce podczas najazdu bolszewików, w angielskim tłumaczeniu napisów na tychże plakatach.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depeszę z Londynu, w której donosi, że w Moskwie odbywa się ważna konferencja handlowa, pomiędzy bolszewikami i angielskimi przedstawicielami przemysłu.

WASHINGTON POST zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym opisuje wandalizm bolszewików. Bolszewicy, w braku pieniędzy, wystawili obecnie kolekcje obrazów i innych dzieł sztuki na sprzedaż. Gazeta twierdzi, iż wszystkie dzieła z Ermitażu petrogradzkiego powinny być skonfiskowane przez rządy Francji i Anglii, gdyby zostały kupione przez angielskich i francuskich obywateli, a następnie powinny być zwrócone Rosji, po ustaleniu stosunków tamże.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że rząd polski stara się zaradzić brakowi mieszkań w Warszawie i w tym celu wydał rozporządzenie, że tylko trzy pokoje może zajmować rodzina, bez względu na stanowisko i zajęcie. Rozdzielaniem żywności zajmuje się w dalszym ciągu Amer. Rel. Administration i zajmować się będzie podczas zimy także. Wiadomości z Kopenhagi donoszą, że w południowej Rosji wzmaga się anty-bolszewicka rewolucja. Bolszewicy opuszczają Odessę i Kijów. Żołnierze z szeregów bolszewickich przechodzą gromadnie do anty-bolszewickich wojsk.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor donosi we własnej depeszy z Londynu, że wojska ukraińskie czynią znaczne postępy na Podolu i w okolicy Kijowa. Wojskom ukraińskim ukatwia zwycięstwo bunt niejscowych żywiołów przeciwko panowaniu bolszewizmu.

TA SAMA gazeta donosi z Warszawy, że rząd bolszewicki oficjalnie zaakceptował traktat ryski. Warszawski "Robotnik" ogłosił tekst umowy w Spaa, zawartej z aliantami przez byłego premiera polskiego, Wł. Grabskiego, na mocy której Grabski zobowiązał Polskę wobec aliantów w pewnych wypadkach; jeżeli aliantci doprowadzić mieli do zawieszenia broni z bolszewikami. "Robotnik" pisze z tego powodu, że układ ten stracił na wartości, z tego powodu, że pomoc aliantów nie doszła do skutku, czyli była bezefektną.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że dni panowania Lenina i Trockiego są w Rosji policzone. Wiadomości te są oparte na opowiadaniach Francuzów, którzy po długiej niewoli wrócili do Francji. Gdy tylko rząd sowiektów upadnie w Rosji, to armia bolszewicka rozbije się na wolne bandy i będzie rabować. Nawet Lenin nie może polegać obecnie na swojej czerwonej armii, gdyż od czasu pobicia jej przez armię polską, straciła ona na wartości. Kiereński wyjechał z Pragi do Warszawy, gdzie ma ustanowić główną kwaterę przeciwko bolszewikom.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Kopenhagi, w której donosi, że gen. Żeligowski wysłał do rządu litewskiego notę, w której domaga się ewakuacji terytorium, jakie Polacy kontrolowali podczas czerwca 1920r a nądto wzywa o przysłanie delegatów do Wilna, w celu nawiązania układów. Rząd litewski nie odpowie na tę notę. Jednocześnie rząd litewski powiadomił swojego przedstawiciela w Washingtonie, że terror wzmaga się we Wilnie i na prowincji, okupowanej przez wojska polskie. Według brzmienia depeszy, Polacy znęcają się nad Litwinami i mieli podobno pobić kilku księży litewskich. Przedstawiciel litewski zaprzecza, jakoby wojska niemieckie szły na pomoc Litwie. /Ass. PRESS depesze i inne donoszą, z wiarogodnych źródeł, że Niemiec ochotnicy gromadnie przechodzą granicę litewską-niemiecką, a nawet pociągi amunicji wysyłane są przez Niemców i to nie tylko ze Wschodnich Prus, ale także z Niemiec centralnych/.

ASS. PRESS donosi z Washingtonu, że Legacja Polska otrzymała z Ministerstwa Spraw Zagranicznych depeszę, w której zaprzeczono, jakoby wojsko gen. Żeligowskiego dopuszczało się nadużyć we Wilnie. Solomon Salzman, członek rządu palestyńskiego, był w tym czasie we Wilnie i oświadczył Konsulowi Srokowskiemu, że właśnie wojsko Żeligowskiego zaprowadziło we Wilnie porządek.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że rząd bolszewicki nałożył cenę w sumie 1.000.000 rubli na głowę pułk. P. Cedric Fountleroy, Amerykanina, który dowodził Eskadrylą Kościuszki w Polsce. Niepowodzenie wojsk gen. Būdennego pod Lwowem, bolszewicy przypisują właśnie pułk. Fountleroy. /Pułk. Fountleroy przyjechał wczoraj do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma zająć się zakupem aeroplanów dla armii polskiej, z polecenia rządu polskiego/.

CHRISTIAN SCIRNCE MONITOR zamieszcza krótki edytoryał, w którym pisze o zajęciu Wilna przez wojska gen. Żeligowskiego. Gazeta pisze, iż Litwini pragną rozszerzyć swe posiadłości domagają się Wilna i okolicy, zapominając o tem, że w tych okolicach mieszka stanowcza większość Polaków. Litwa bez Wilna nie może nawet myśleć o niepodległości, gdyż jest stanowczo za małą.

31-go października.

HERALD zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że rząd francuski zaprotestował u rządu angielskiego, iż sekretaryat Ligi Narodów używa więcej angielskiego języka, od języka francuskiego do rządów państw, a nawet wszystkie komunikaty do Francji, redagowane są w języku angielskim. Nota rządu francuskiego przypomina, że język francuski jest zwyczajowym językiem dyplomatycznym, więc sekretaryat Ligi powinien choć komunikaty do Francji redagować w języku francuskim.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że sowiecki handlowy komisarz w Anglii, Kamieniew, który na rozkaz Lloyda Georga musiał opuścić Londyn, przybył do Moskwy i twierdzi, że w tym samym dniu, kiedy wyjeżdżał z Londynu, pewien bank angielski rozpoczął inkasowanie czeków gen. Wrangla. Aby więc pozbyć się wpływów obcych, Kamieniew radzi pobić Wrangla, a wtedy - zdaniem jego - nastąpi uznanie rządu sowieckiego.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza obszerny artykuł, w którym pisze o tem, że raport Samuela o pogromach żydów w Polsce jest rozpowszechniany po całym świecie, natomiast raport Morgenthau ukazał się tylko raz i Żydzi dokładają starań, aby go więcej nie publikować. W związku z tą sprawą pisze pismo, że Żydzi starają się w każdej gazecie pisać o rzekomych pogromach w Polsce, przez co zmuszają Amerykanów do myślenia nad tą sprawą. Dalej gazeta zamieszcza części raportu Samuela i Morgenthau'a, porównując obydwa raporty, cytując także wyrażenia innych członków Komisji, które badały sprawę pogromów w Polsce. W rezultacie pisze Independent, że Polska otworzyła swoje bramy dla wypędzanych zewsząd żydów; Żydzi cieszyli się wolnością w Polsce, a nawet posunęli się do tego stopnia, że utworzyli państwo w państwie. Po rozbiórce Polski Żydzi urosli w Polsce do potęgi; nie byli nigdy przyjaciółmi Polski, to też starali się przy każdej okazji szkodzić Polsce, a taką sposobność mieli podczas najazdu bolszewickiego. Te kilka faktów - kończy gazeta - powinny wystarczyć wszystkim, aby zrozumieć co Żydzi chcą z Polski uczynić.

NEW YORK AMERICAN zamieszcza artykuł Maximiliana Hardena, w którym on pisze, że los Polski jeszcze jest w zawieszeniu, ponieważ dzieło, które powstało z nieczystej miłości, nie może się radować. Polska i jej tak zwana /so-called/ niepodległość nie jest jeszcze zabezpieczoną. Następnie Harden rozpisuje się o rozbiórce Polski i o motywach ówczesnych cesarzy Niemiec, Rosji i Austrii, jakie poprzedziły wypadki przed ostatecznym rozbiorem Polski. New York American zapowiada więcej artykułów Hardena na ten temat.

TRIBUNE zamieszcza artykuł Frank'a H. Simonsa, w którym on pisze o przebiegu konferencji ryskiej. Zaznacza przytem, że konferencja w Rydze, jest tak samo ważną, jak konferencje poprzednie, a choćby nawet wersalska. Przytem Simonds zastanawia się nad pokojem zawartym w Wiedniu, jak również w Paryżu. Pisze także, że Polska nie miała truć ności w przyłączeniu prowincji zabranych przez Austrię i Niemcy, choć z Galicyą Wschodnią jest mały kłopot, który Polska pokona.
1-go listopada.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że bolszewicy rozpoczęli gwałtowną ofensywę przeciwko południowym wojskom.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że Rada Ministrów zgodziła się na plebiscyt we Wilnie i okolicy.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 28-go i 29-go paździer. 1920.

ASS. PRESS donosi, że wojska gen. Wrangla wycofały się z miasta Aleksandrowska, na rzece Dnieprze. Aleksandrowsk jest ważnym węzłem kolejowym.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor donosi, we własnej depeszy, z Londynu, że uwaga rządowych kół polskich została zwrócona na miasto Mińsk. Depesza donosi, że 15000 wojska polskiego, pod dowództwem gen. Bałachowicza, zajęło Mińsk. Gen. Bałachowicz zamierza zwołać sejm białoruski, a następnie przyłączyć Białoruś do Polski. Pomimo zawarcia przymierza, bolszewicy starają się wyrzucić wojsko Bałachowicza z Mińska. Odnosnie stosunków na Litwie donosi gazeta, że gen. Żeligowski wydał już proklamację zwołującą Sejm w Wilnie. Taki sam Sejm ma być zwołany w Kownie i następnie obydwie Sejmy połączą się, celem wybrania prezydenta Litwy, którym ma być Polak, prawdopodobnie Piłsudski. Ta sama gazeta donosi we własnej depeszy z Wilna, że obecny rząd w Wilnie jest tymczasowym. Niedługo zostanie wydany rozkaz, celem zmobilizowania narodowej armii. Tymczasowy rząd w Wilnie stara się nawiązać przyjazne stosunki z rządem w Kownie, a następnie starać się o przyłączenie Litwy do Polski. Gdy to się nie uda, to rząd wileński nawiąże takie stosunki z Polską. Ta sama gazeta donosi z Paryża, że jej przedstawiciel miał wywiad z ministrem litewskim Puryckim, który obecnie bawi w Londynie, w celu zaciśnięcia węzłów przyjaznych, jakie już łączą Litwę z Anglią. Ministrowi temu powiedział francuski minister spraw zagranicznych, Berthelot, że sprawa Wilna zostanie rozstrzygnięta na korzyść Litwy. Purycki oświadczył także, że najlepszym rozwiązaniem sprawy Wilna, będzie uznanie zupełnej niepodległości Litwy. Dodał on jeszcze, iż rząd polski posyła amunicję gen. Żeligowskiemu, co według jego zdania, Liga Narodów musi wziąć pod uwagę. Omawiając narodowość w Wilnie, Grodnie i okolicy, Purycki powiedział, że jest tam 90 % Litwinów, którzy używają polskiego języka. Wojsko gen. Żeligowskiego - zdaniem Puryckiego - nie składa się z Polaków, ale z Galicyan i Niemców poznańskich, którzy nawet nie umieją mówić po polsku. Purycki oświadczył także, że w całej Litwie wzrasta się ruch niepodległościowy i niebawem Litwini wypędzą Polaków. Ta sama gazeta, we własnej depeszy donosi z Rygi, że dyktator litewski, Chleżekwirys, jest bolszewikiem.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor donosi, że do portu gdańskiego przybyła silna flota angielska.
29-go października.

TIMES donosi z Kopenhagi, że rząd sowiecki odwołał swego przedstawiciela z Estonii. Skoro on przekroczył granicę, natychmiast został aresztowany i pod strażą odstawiony do Moskwy. Obwiniony został o sprzeczanie rządowych pieniędzy.

TIMES donosi z Paryża, że Rumunii przyznano całą Besarabię.

ASS. PRESS donosi z Brukseli, że Liga Narodów zamknęła już sprawę załatwienia kwestii gdańskiej. We Wilnie postanowiono plebiscyt. Oficjalnym językiem Departamentu Sprawiedliwości w Lidze Narodów, będzie język francuski i angielski.

AMERICAN HEBREW zamieszcza obszerny artykuł o zebraniu się wybitnych Żydów z Ameryki, którzy radzili nad pogromami w Polsce. Rabin Wdse odczytał depeszę od p. Poska Lubomirskiego, w której Posek zaprasza rabina Wise'a i innych wybitnych Żydów na konferencję do Washingtonu w sprawie tych pogromów. Po długiej i ostrej dyskusji postanowiono przyjąć zaproszenie Poska, a nadto przedłożyć mu uchwaloną rezolucję na zebraniu. Gdyby konferencja i owe rezolucje nie pomogły, Brzmi dalej artykuł - to Żydzi zorganizują demonstracje w New Yorku i większych miastach Stanów Zjednoczonych. Obok artykułu zamieszczono dwie depesze Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które American Hebrew otrzymał za pośrednictwem Legacji Polskiej w Washingtonie. Nadto zamieszczono kilka referatów uczestniczących Żydów w konferencji, w których wypowiadano się przyjaźnie i wrogo o Polsce.

JEWISH TEL. AGENCY donosi z Londynu że od czasu zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego zabito we Wilnie 30 Żydów.

PRESS z Binghampton, N.Y. zamieszcza wiadomość, że pani Turczynowicz będzie przemawiać w tym mieście o Litwie. Pani Turczynowicz oświadczyła, że Ziemia Suwalska jest obecnie częścią Litwy i już od wisków do Litwy należała. P. Turczynowicz reprezentuje obecnie litewski Komitet Pomocy z siedzibą w Kownie.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 27-go i 28-go paździer. 1920.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w Polsce został ustanowiony urząd dyktatora zdrowia, którym jest dr. Emil Godlewski. Amerykański Czerwony Krzyż desygnował dwóch lekarzy do pomocy dr. Godlewskiemu, celem zwalczania tyfusu w Polsce.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że wojska polskie walczyły przez pięć godzin z wojskami litewskimi pod Oranami i zmusiły tych ostatnich do opuszczenia pozycji.

SUM zamieszcza depeszę z Brukseli, w której donosi, że Rada Ligi Narodów zdecydowała aby w Wilnie i okolicy odbył się plebiscyt, celem zdecydowania do kogo miasto ma należeć. Przez kilka godzin Liga Narodów słuchała przedstawicieli obu państw, następnie ośroczyła się na kilka godzin i powzięła sekretną decyzję o plebiscycie.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że p. Henry Fromaget, radca ministerium spraw zagranicznych w rządzie francuskim, zostałznaczony w celu ponownego odbycia konferencji polsko-gdańskiej. Decyzji ostatniej konferencji Polacy nie chcieli podpisać, ponieważ decyzja wypadła nie myśli Polski. Polska domaga się przystępu do morza, w myśl traktatu wersalskiego.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że w Kownie obalono dotychczasowy rząd litewski i ustanowiono pro-bolszewicki.

28-go października.

ASS. PRESS donosi z Brukseli, że Liga Narodów obradowała na wiełoma sprawami, a członek Ligi Hyman, przedstawiciel Belgii odczytał referat, w którym wykłuszczył pracę Ligi na najbliższą przyszłość. Główne Biura Ligi zostały już zamknięte i Sekretaryat, w liczbie 200 osób, wyjechał już do nowej siedziby, do Genewy.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Kopenhagi, w której donosi, że niezwyklejaka bolszewicka, z Dzierżyńskim na czele, zgładziła ostatnio w Moskwie 700 zakładników. Dzierżyński został mianowany szefem militarnym na Moskwę i okolice.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depeszę z Washingtonu, w której donosi, że wszyscy prawie oficerowie w armii gen. Żeligowskiego, są obszarnikami z Litwy. Posła podobno kolonizuje Litwę, Białorus i Ukrainę polskimi rolnikami, co ma być w sprzeczności z poglądami aliantów. Taką informację otrzymano w kołach oficjalnych angielskich.

TA SAMA gazeta zamieszcza własną depeszę z Pekinu, w której donosi, że wojska gen. Semenowa starły się z wojskami chińskimi w okolicy miasta Urgi, w Mongolii. Minister wojny w rządzie chińskim rozkazał okręgowym gubernatorom wojennym zmobilizować wojska, celem odparcia ataku wojsk Semenowa.

WORLD zamieszcza własną depeszę z Berlina, w której donosi, że niemiecki kanclerz, Farenbach, oświadczył iż Niemcy nie staną się bolszewickimi, ponieważ na przeszkodzie temu stanie zdrowy rozum obywateli niemieckich.

TA SAMA gazeta zamieszcza własną depeszę z Londynu, w której donosi, że w Pétrogradzie i Moskwie wybuchł ponowny rewolucja anty-bolszewicka. Strazenie 700 osób przypisują właśnie tym rozruchom.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że gen. Wrangel zdołał zabezpieczyć się przed ponownymi atakami wojsk bolszewickich i eksperci wojskowi pokładają jaknajlepsze nadzieje w kampanii zimowej.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Washingtonu, że Polakawzmocnia swe wojska w Wilnie i maia podobno oficjalnie zaprzeczyć, jakoby gen. Żeligowski i jego wojsko byli rebelantami. Legacja polska w Washingtonie nazwała to doniesienie "śmiesznem".

ASS. PRESS donosi z Paryża, że rząd angielski powiadomił iż zrzeka się skonfiskowanych majątków obywateli niemieckich, podczas wojny narzec tychże obywateli.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 26-go i 27-go paździer. 1920.

WASHINGTON POST zamieszcza oświadczenie radcy Poselstwa, p. Kwapiszewskiego, w którym wyjaśnia iż rząd polski czyni wszelkie wysiłki aby Żydów w Polsce traktowano dobrze. Zdaniem p. Kwapiszewskiego, cztery Komisję obecnie pracują w Polsce, których celem jest zbadanie spraw pogromowych, jak również ukaranie winnych. Rozkaz z głównej Kwatery Wojskowej pomógł wiele w złagodzeniu ataków żołnierzy polskich na Żydów. Pan radca dodał dalej, że rząd polski znajduje się obecnie w stanie chaotycznym, lecz wkrótce zostanie uchwalona Konstytucja i rząd przybierze definitywną formę. Gdy rząd polski ustali się, to na podstawie Konstytucji wglądnie przedewszystkiem, aby wszyscy obywatele cieszyli się w Polsce równouprawieniem, zakończył radca Kwapiszewski.

EVENING POST zamieszcza własną depeszę z Brukseli, w której donosi, że Liga Narodów nie wierzy Polsce, aby gen. Żeligowski zajął Wilno na własną rękę. Każdy prawie członek Ligi jest solennie przekonany iż gen. Żeligowski działał na rozkaz rządu polskiego, wobec czego Liga domaga się stanowczego wytkomaczenia się Polski, a nie tylko zaznaczenia że gen. Żeligowski został usunięty z armii polskiej wraz z oficerami, którzy pomagali mu w zajęciu Wilna. Paderewski - dodaje depesza - czeka na sposobność przedstawienia sprawy Polski, lecz Liga Narodów nie bierze p. Paderewskiego poważnie, ponieważ wiadomem jest iż nie posiada on dość siły, aby zapobiedz wymaganiom imperyalistycznej kliki w Warszawie. P. Paderewski nie posiada nadto zupełnej władzy w swych rękach, aby mógł sprawę Wilna odpowiednio referować na posiedzeniu Ligi.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza krótką uwagę redakcyjną, w której omawia sprawę Gdańską, nazywając miasto poprostu "Gdańsk", a nie "Danzig". Gazeta pisze, że każdy patryotyczny Polak domaga się przyłączenia Gdańska do Polski, dla zresztą zrozumiałych przyczyn, ponieważ bez Gdańska, prędzej czy później Niemcy zawładną polskim przemysłem i handlem. Skoro Gdańsk zostanie przyłączony do Polski, to niemiecka pre dominacja na morzu Bałtyckim, należeć będzie do przeszłości, kończy Monitor.

UNIVERSAL NEWS SERVICE we własnej depeszy donosi z Hanoweru, że na kongresie nacyonalistycznej partii niemieckiej, przyjęto Hasło: "Chcemy silnego monarchy". Minister Herzt w swojej mowie zaznaczył, że tylko monarchia może Niemcy wyprowadzić z chaosu.

27-go października.

ASS. PRESS donosi z Brukseli, że na posiedzeniu Ligi Narodów rozważano sprawę Wilna. Z tego powodu wykoniky się trzy wnioski, które brzmią: 1/ usunąć siłę Polaków z Wilna i oddać miasto Litwinom / co do tego wniosku, to zeznała wojskowa Komisja Ligi Narodów, że niema takiej siły, która by mogła usunąć Polaków z Wilna/; 2/ drugi wniosek brzmi aby Polacy zatrzymali Wilno i 3/ wreszcie ażeby przeprowadzić plebiscyt i w ten sposób rozstrzygnąć zatarg pomiędzy tymi dwoma narodami. Ze strony Polski przemawiał prof. Aszkenazy, który zastąpił p. Paderewskiego, ponieważ P. jest chorym. Aszkenazy przedstawił sprawę z punktu widzenia polskiego, natomiast litewski przedstawiciel, Walde mar, przemawiał z punktu widzenia litewskiego i poparł swe wywody rzekomymi faktami, na podstawie których udowadniał, że Wilno zostało zajęte na rozkaz rządu warszawskiego. Prawdopodobnie we Wilnie zostanie przeprowadzony plebiscyt, gdyż Liga Narodów tylko w plebiscycie widzi możliwość załatwienia kwestyi Wilna.

TIMES donosi we własnej depeszy z Londynu iż Liga Narodów zainstaluje się już w przyszły poniedziałek w Genewie. Sekretarz Ligi, p. Drumond, już wyjechał do Szwajcaryi.

TA SAMA gazeta donosi we własnej depeszy z Londynu, że policja angielska przyłapała kuryera bolszewickiego, przy którym znaleziono list znanej sufrażystki Sylvii Pankhurst do Lenina. W liście tym skarży się Pankhurst, że bolszewicy obiecali jej pomoc pieniężną, lecz ta do tej pory nie nadeszła. Wobec tego zmuszona była pożyczać papier od "Herald" do swojej gazety komunistycznej. W liście tym zaznacza także, że ruch rewolucyjny w Anglii szerzy się "gładko".

TIMES zamieszcza własną depeszę z Londynu, w której podaje zaprzeczenie pisarza angielskiego, Wellsa, jakoby on się miał wyrazić, że w Rosyi stosunki są nie do opisania. Wells dodaje dalej, że bieda w Rosyi jest spowodowana blokadą i napadami band Wrangla.

HERALD zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi iż ostatnie wybory w Austrii wskazują najwyraźniej na to, że Austriacy są przeciwni połączeniu się z Niemcami. Z wyniku wyborów zadowolona jest najbardziej Francja. Rozpoczęto kroki, celem przyłączenia Austrii do Małej Ententy.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że ze Wschodnich Prus przesyłane są na Litwę w wielkiej ilości amunicja i karabiny maszynowe. Nawet wojsko niemieckie przejeżdża przez granicę Litwską-niemiecką całymi pociągami. Sledztwo wykazało także, że wielu żołnierzy przybyło z centralnych Niemiec. Sledztwo prowadzi międzyaliancka Komisja. W Krakowie, Poznaniu, Lwowie i w Warszawie zorganizowano Komitety, które mają na celu pomagać Wilni. Gen. Żeligowski czyni przygotowania defenzywne. Z wielu polskich miast wysłano już pomoc do Wilna.

TIMES zamieszcza wiadomość iż Liga Narodów troszczy się obecnie o złagodzenie epidemii tyfusu w Polsce. Według sprawozdania Sekretarza tu Ligi Narodów, w Polsce było 231206 wypadków tyfusu, natomiast zniszczono domostw w Polsce/pewno Kongresowej/ 325.000, a w Galicyi 438.000. Liga Narodów wobec tego przeznaczyła \$ 8.000.000 celem zwalczania tyfusu w Polsce.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 25-go i 26-go października 1920.

NEW YORK JOURNAL zamieścił ten sam artykuł o Lidze Narodów i rze-
nią niedzielę.

PUBLIC LEDGER zamieścił redakcyjny artykuł, w którym pisze o na-
wiązaniu stosunków handlowych pomiędzy Anglią i bolszewikami. Gazeta
pisze że pomimo stałego napływu komunikatów o stosunku państw do bol-
szewików, Anglia absolutnie nie wzdryga się zawierać przyjaznych sto-
sunków z bolszewikami. Co myśli Francja o stanowisku Anglii jest zna-
nem dobrze, niemniej jest znanem stanowisko Stanów Zjednoczonych, ja-
kie zostało wyrażone w nocy do rządu włoskiego. Nieznane są atoli
bliżej motywy Anglii w nawiązaniu stosunków handlowych z bolszewikami,
ponieważ jest to oskandala tajemnica, pilnie strzeżona przez angielskich męż-
ów stanu.

26-go października.

ASS. PRESS donosi z Bombaju, że bolszewicki przedstawiciel zajął
pałac emira w Bucharze. Zajęcie pałacun poprzedziły walki przed pałacem
i na ulicach. Emir uciekł do Afganistanu.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że znany finansista amerykański,
Vanderlip, nadesłał depeszę do finansistów amerykańskich, w której do-
nosi iż otrzymał koncesję od rządu sowieckiego północno-wschodniej
Syberii dla finansistów amerykańskich, którzy mają zająć się rozwojem
kopalni węgla, nafty i rybołówstwa. Cała ta koncesja wynosi 400.000 kwę
dratowych mil i prace mają się rozpocząć z początkiem przyszłego roku.

ASS. PRESS donosi z Tokio, że japońska gazeta Nishi obwinia amery-
kańskiego kapitana marynarki, Watsona, o szpiegostwo narzecz Stanów
Zjednoczonych. Dochodzenia w Departamencie Stanu wykazały że kapitan
Watson zwiedzał podstawę operacyjną floty japońskiej na prośbę Departa-
mentu Marynarki i w towarzystwie japońskich oficerów.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza wiadomość iż do New Yorku przybył
niejaki dr. Dubrowski, który zajmuje się zbieraniem składek na rzecz
Żydów rosyjskich. Twierdzi on, że jest wysłannikiem Komitetu Żydowskie-
go z Moskwy, jaki ma nadzór nad Żydami na Ukrainie i w Rosji. W wywia-
dzie podaje, że ten Komitet zajmuje się specjalnie Żydami, którzy uciec-
pieli od pogromów. Oświadcza że będzie więcej pisać w tej sprawie, ~~xxx~~
choć tym razem o pogromach w Polsce nie mówi, ale na Ukrainie i w Rosji

GLOBE zamieszcza własną depeszę z Warszawy, w której donosi, że
wice-minister Skarbu, Roman Rybarski, wyjedzie niedługo do Stanów Zje-
dnoczonych, celem zainteresowania amerykańskich bankierów w pożyczce
polskiej tutaj, od której Polska ma płacić 8 %. Z podróży p. Rybarskie-
go spodziewają się znakomych rezultatów. Jedną z najbardziej potrzeb-
nych rzeczy dla Polski jest rekonstrukcja przemysłu polskiego i właś-
nie dla tej rekonstrukcji wice-minister Rybarski spodziewa się osiągnąć
kapitały. Podczas pobytu tutaj przedstawi minister Rybarski poleca-
jący list od amerykańskiego attache handlowego przy Poselstwie w Polsce
Poza staraniem się zainteresowania amerykańskich bankierów przemysłem
polskim, minister Rybarski starać się będzie zaciągnąć pożyczkę w Sta-
nach Zjednoczonych.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że rząd sowieckich ratyfikował
preliminarya pokojowe pomiędzy Polską i bolszewikami. Sprawę tą re-
ferował Czyczeryn, który oświadczył, że Polska nie udzieli pomocy rea-
kcyjnym żywiołom w Rosji, ani też pomocy gen. Wranglowi.

TA SAMA Agencja donosi z Sewastopola, że wojska gen. Wrangla zabra-
ły do niewoli 15 tysięcy bolszewików, podczas ostatnich walk na połud-
niu.

GLOBE zamieszcza kilka listów Żydów, w których oni w dalszym cią-
gu rozpisują się o pogromach w Polsce.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że
przed Radą Ambasadorów przemawiali polscy i gdańscy delegaci, nie mo-
gąc dojść do żadnego rezultatu. Ani Polacy ani Gdańszczanie nie zechc-
li zgodzić na jakiekolwiek ustępstwa. Stanowisko Anglików w tej sprawie
jest takie, że pragną oni utrzymać hegemonię Gdańską, podczas gdy
Francuzi starają się dać Polsce więcej praw i wzmocnić stanowisko Polaków
w Gdańsku. Wobec tego faktu, że żadna strona nie chce ustąpić, więc
Rada Ambasadorów spodziewa się że cała ta sprawa zostanie załatwiona
kompromisem.

S. A. T.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 22-go i 23-go października 1920.

HEARALD zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o zajęciu Wilna w ten sposób: Wkrótce po podpisaniu warunków zawieszenia broni w Wilnie wytworzyła się sytuacja podobna do sytuacji we Fiume. Według paktu zawartego pomiędzy Polską i Litwą, Wilno zostało przyznane Litwie, lecz widać z całego zajścia, że Żeligowski musiał naprawdę zrezygnować, aby wypełnić żądania swoich żołnierzy. Gazeta przyznaje, że zajęcie Wilna zostało potępione przez rząd polski oficjalnie i jeżeli Liga Narodów coś w tym wypadku nie poradzi, to Żeligowski będzie siedział we Wilnie, podobnie jak d'Annunzio we Fiume. W artykule nie ma nic przeciwko Polsce z ~~tego~~ powodu zajęcia Wilna przez Żeligowskiego.

W TEJ SAMEJ gazecie ukazał się list M. J. Vinikasa, letewskiego przedstawiciela w Stanach Zjednoczonych, w którym ~~pisze~~ on zaprzecza, jakoby Litwini masakrowali ludność we Wilnie, wkrótce po zajęciu tegoż. Powiada on, że Litwini zajęli miasto w dniu 26-go sierpnia br. i ludność żydowska podejmowała ich entuzjastycznie, a i Polacy nawet, którzy we Wilnie stanowią 30 % /?/ ludności, nie urządzali z tego powodu żadnych manifestacji. Przyznaje on, że bolszewicy zabili kilkanaście osób we Wilnie, ale Litwini nie są za to odpowiedzialni. List ten stanowi odpowiedź na depeszę jaką ukazała się w tem piśmie z Paryża, w której Paderewski oświadczył, że Litwini masakrowali ludność polską przy zajmowaniu miasta.

HERALD donosi z Paryża, że Paderewski poważnie zachorował i prawdopodobnie nie weźmie udziału w obradach Ligi Narodów w Brukseli.

TRIBUNE zamieszcza własną depeszę z Berlina, w której donosi, że rząd niemiecki czyni wszelkie wysiłki aby zatrzymać Śląsk przy Niemczech. Widząc jednak że to się nie uda, zamierza zatrzymać choć te części Śląska, w których będą przeważać głosy niemieckie. Rada Ambasadorów ma wkrótce ustanowić datę plebiscytu, pomimo że Polska domaga się jeszcze zwłoki, ponieważ pragnie rozszerzyć więcej propagandy.

ASS. PRESS donosi ze Stokholmu, że rząd norwegski odmówił wydania pozwolenia na przejazd przez terytorium norwegskie bolszewickim delegatom do Niemiec, Zinowiewowi i Losowskiemu.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w Sejmie polskim większością sześcioma głosami uchwalono utworzenie senatu w Polsce. Posłowie socjalistyczni, ludowi i z partii robotniczej weszli wielki hałas, spiewając rewolucyjne pieśni. Zamieszanie doszło do takiego stopnia, że Marszałek musiał odroczyć obrady. Niedawno wybrani posłowie niemieccy z Pomorza rzucili właśnie tych sześć głosów.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że na posiedzeniu Rady Ambasadorów rozważano kwestyę ostatecznego zadecydowania wolności miasta Gdańska, które by mogło mieć własny emblemat. Polscy delegaci oświadczyli, że takiej decyzji nie podpiszą, Polscy delegaci oświadczają także, że jedynie Polska ma prawo kontrolowania ~~portu~~ cła w Gdańsku; Gdańsk jest wolnym miastem, ale pod kontrolą Polski. W nocy przesłanej Radzie Ambasadorów polscy delegaci wskazali właśnie na swój sprzeciw i domagają się ponownej konferencji, podczas której Polacy i Gdańczanie powinni być wysłuchani.

TRIBUNE zamieszcza artykuł Franka H. Simonds'a, w którym pisze on o Wilnie, jako o drugim Fiume na północy. Simonds poza opisaniem Wilna tak powiada: Wilno przez całe wieki należało do Polski, ludność jest w większości polską od takiego czasu, że nawet nie można dociec faktycznie kiedy ludność polska zaczęła być we Wilnie w większości. Wilno jest dla Polski konieczne pod wieloma względami, tak pod względem strategicznym, jak i ekonomicznym.

24-go października.

ASS. PRESS donosi z Kowna, że Litwa cała jest objęta panicznym strachem, spodziewając się lada chwila ataku wojsk gen. Żeligowskiego.

NEW YORK American zamieszcza redakcyjny artykuł Brisbane'a, w którym on wzywa matki żydowskie aby głosowały przeciwko Lidze Narodów i w ten sposób przyczyniły się do powstrzymania pogromów Żydów w Polsce i na Ukrainie. Brisbane pisze że Polska słaba nigdyby nie zaatakowała potężnej Rosji, gdyby za Polską nie stała Liga Narodów. Brisbane pisze że Liga Narodów jest całkowicie odpowiedzialną za pogromy Żydów.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza nader obszerny artykuł o przeciwstawianiu się Żydów prawdziwemu Amerykanizmowi. Gazeta dowodzi, że żywskie organizacje pracują nad zachowaniem judaizmu, a czynią to po cichu, aby nie zwracać uwagi społeczeństwa amerykańskiego na swoją działalność.

TA SAMA gazeta zamieszcza krótką uwagę w której pisze że słowo "Polack", jakie Amerykanie używali dawniej w stosunku do Polaków, pochodzi od Żydów, którzy tutaj w Ameryce tem mianem Polaków określali.

TIMES zamieszcza wiadomość, w której donosi, że P. Poseł Lubomirski przemawiał na zebraniu Women's University Club, gdzie oświadczył że konferencja w Rydze uznała niepodległość Litwy, a nadto dodał że Polska pierwsza pozwoliła na zatrzymanie Wilna Litwinom, lecz Litwini pozwolili na zajęcie Wilna bolszewikom i następnie z ich pomocą i pod protekcją zaatakowali Polaków. Na tem samem zebraniu przemawiała i pani Lubomirska, żona P. Posła, na temat patriotyzmu polskich kobiet.

"SOCYALISTYCZNY CALL" zamieszcza odezwę Polskiej Komunistycznej Partii, w której polscy bolszewicy napadają na Polskę za to iż prowadziła wojnę z bolszewikami rosyjskimi. Odezwą między innemi głosi, że polski proletaryat nie miał najmniejszego powodu do zaatakowania bolszewików.

ASS. PRESS donosi z Washingtonu że amerykański Czerwony Krzyż w dalszym ciągu pracuje w Europie skutecznie, niosąc pomoc potrzebującym. W samej Polsce / północnej / Czerwony Krzyż założył 258 szpitali, zaś w południowej Polsce przeszło 1000 szpitali. Oprócz tego Czerwony Krzyż zajmuje się dziećmi i urządza dla nich specjalne przytulki.

TIMES zamieszcza opowiadanie p. W. Parmer Fuller, która niedawno powróciła z Polski. Bawiła ona w Warszawie podczas najazdu bolszewickiego, więc widziała naocznie co się wtedy w Polsce działo. Dziś Polska znajduje się w barzdej okropnem położeniu, jak jakikolwiek inny kraj na świecie. Pani Fuller zajmowała się akcją ratunkową w Polsce, podczas gdy jej mąż pracował nadzorowaniem takiej samej pracy. Wszystkie zapasy żywności i ubrania, opowiada p. Fuller, zniknęły podczas ostatniej wojny. Polacy nazywają wojnę europejską, wojną starą.

25-go października.

NEW YORK AMERICAN zamieszcza wiadomość, w której ogłasza, że tutaj si Żydzi zamierzają w jakiś sposób zakończyć pogromy Żydów w Polsce. W tym celu wybrano Komitet ze znakomitszych Żydów w tym kraju, którego zadaniem będzie przeprowadzić szereg konferencji z Posłem polskim w Washingtonie. Komitet ten przedłoży p. Posłowi zapatrywanie Żydów w tym kraju na sprawę pogromów w Polsce. Przeciwno posłaniu Komitetu wypowiedziało się kilku Żydów, którzy utrzymywali że zaproszenie jakie wystosował Poseł ma podłoże czysto polityczne, ponieważ chodzi o to, aby Żydzi popierali pożyczkę polską w tym kraju. Wniosek jednak co do posłania Komitetu przeszedł małą większością głosów.

ASS. PRESS donosi z Budapesztu, że na Węgrzech rozpoczyna się ruch anty-żydowski. Biskup Prohaska przemawiał na zebraniu i domagał się uchwalenia takich praw, na mocy których możnaby było zmniejszyć ilość żydowskich studentów na uniwersytecie i kolegiach.

ASS. PRESS donosi z Brukseli, że przybyli tam Paderewski, polski delegat do Ligi Narodów, a także Waldemar, litewski przedstawiciel w Paryżu, w celu przedłożenia dowodów odnośnie Wilna. Komisja, która bawiła we Wilnie już po zajęciu tegoż przez Żeligowskiego także przybyła do Brukseli i przedłoży swoje sprawozdanie.

HERALD donosi we własnej depeszy z Paryża, że na ziemiach okupowanych przez wojska gen. Wrangla rozpoczęła się kampania polityczna za utworzeniem monarchii w Rosyi. Sam podobno Wrangel jest temu przeciwny lecz jego oficerowie namawiają wciąż wojsko, a także agitują wśród ludności i agitacja ich podobno odnosi skutek. Jako następnego cara w Rosyi wymieniają Michała Aleksandrowicza, brata Mikołaja-nieboszczyka.

CALL zamieszcza własną depeszę z Warszawy, w której donosi, że Sejm polski ratyfikował pokój z bolszewikami. / Takiej depeszy niema w żadnem innem piśmie, ani nie podaje jej również Ass. Press. /

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł pod tytułem Gdańsk i Polska w którym pisze iż Gdańsk był tylko jedynym portem dla Polski i przez wieki należał do Polski, mając własną autonomię. Lecz mieszkańcy Gdańska są przeważnie Niemcami i dlatego też alianci utworzyli "wolne miasto", które od czasu podpisania pokoju, był pod kontrolą Niemiec. Następnie gazeta rozpisyje się nad tem, że Gdańszczanie ogłaszali neutralność w tym czasie, kiedy bolszewicy znajdowali się pod bramami Warszawy.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 20-go i 21-go paździer. 1920.

LITERARY DIGEST zamieszcza artykuł, w którym pisze o długach rosyjskich we Francji. Długi te wynoszą w przybliżeniu od osiemnastu do dwudziestu jeden bilionów franków, a zostały zaciągnięte przez rząd cesarski w sumie 7.000.000.000 fran. ; przez kompanie kolejowe w sumie 9.000.000.000 fran. i przez prywatne przedsiębiorstwa, jednakże zagwarantowane przez rząd w sumie 3.000.000.000 fran. Rząd bolszewicki nie chce uznać tych długów, to też Francja ze swej strony nie uzna żadnego rządu w Rosji, który nie podejmie się spłacenia tych długów.

TA SAMA gazeta zamieszcza obszerny artykuł o tak zwanej MAŁEJ ENTENCIE, zapoczątkowanej przez czeskiego ministra spraw zagranicznych, Benesza. Gazeta, oprócz zacytowania ustępów z gazet tutejszych i europejskich, podaje mapę tej nowej Ententy.

TA SAMA gazeta zamieszcza opis ewakuacji Białegostoku przez Amerykański Czerwony Krzyż. Porucznik Hardy ze Stanów Zjednoczonych miał właśnie poruczone wydostanie wszystkich zapasów żywności, więc opisuje o niezmiernych trudnościach, jakich doświadczał.

GLOBE zamieszcza list pewnego Żyda, który pisze iż w niedługim czasie rząd polski znów zamierza przeprowadzić pożyczkę w tym kraju. Wzywa on przeto Żydów aby dołożyli starań iżby się pożyczka polska nie udała wcale. Twierdzi on, że Żydzi są w stanie przeszkodzić, jeżeli się odpowiednio zabiorą do tego.

EVENING POST zamieszcza korespondencję Arthura Ruhr z Warszawy, w której pisze on o masowym opuszczaniu Polski przez Żydów. Powiada on, że Żydzi tysiącami wyczekują przed Konsulatem Stanów Zjednoczonych czekając na paszporty. Spodziewa się on, że co najmniej 250.000 Żydów wyjedzie w tym roku z samej Warszawy. Korespondent dalej donosi, że wyjeżdżają oni dlatego, ponieważ nie mogą sobie dać rady w Polsce, a nie dlatego, że są Żydami, jakby może ktoś sądził, iż ich Polska prześladowuje.

21-go października.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depeczę z Warszawy, w której donosi, że wszyscy alianci komisarze, którzy byli tak gorliwi w doradzaniu Polsce, jak ma załatwić problem Wilna, dali nareszcie spokój Polsce ze swoimi radami, ponieważ Piłsudski zagroził rezygnacją i oświadczył, że im da sposobność rozwiązania tego węzła gordyjskiego. Polacy mają nadzieję, że Stany Zjednoczone, jako jedyne mocarstwo nie interesowane w Europie, poradzą Polsce najlepiej, co uczynić w tej kwestyi.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że tam otrzymano iskrówkę z Moskwy, w której rząd sowiecki zaprzecza, jakoby w Rosji wubuchło powstanie anty-bolszewickie. Iskrówka kładzie specjalny nacisk na Niżni Nowogród, gdzie rzekomo władze ma sprawować Maria Spiridonowa, znana rewolucjonistka rosyjska, która w ostatnich czasach opowiedzieć się miała przeciwko bolszewikom.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że dowódca Kościuszki Eskadryli, pułkownik Fauntleroy, znajduje się w drodze do Stanów Zjednoczonych, gdzie z polecenia rządu polskiego, ma się zająć rekrutacją lotników amerykańskich do armii polskiej.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w Polsce wybuchł generalny strajk w celu zaprotestowania przeciwko utworzeniu w Polsce senatu. W Warszawie odbyło kilka wieców i wiecujący udali się do gmachu Sejmu, wręczając rezulucję.

ASS. PRESS donosi z Moskwy że rządy bolszewicki i angielski osiągnęły porozumienie odnośnie wymiany jeńców wojennych.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że armia gen. Bidennego, jak i on sam, walczą obecnie po stronie Ukraińców. Komendant Dwunastej bolszewickiej armii wyznaczył 1.000.000 rubli za schwytanie Budennego, żywego lub umarłego.

ASS. PRESS donosi z Tokio, że rząd japoński nie odda sprawy rasowej do decyzji Ligi Narodów, wychodząc z tego założenia, że Liga Narodów nie posiada jeszcze dostatecznej kompetencji do rozstrzygania takich spraw.

TIMES zamieszcza własną depeczę z Berlina, w której donosi, że w parlamencie niemieckim rozpatrywano sprawę wypędzenia przez rząd niemiecki emisariuszów bolszewickich, Zinowiewa i Losowskiego. Niektórzy socjaliści niemieccy domagali się wycofania rozporządzenia rządu, lecz usiłowania ich pozostały bez skutku.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że Naczelnik Państwa Polskiego, Józef Piłsudski, wydał odezwę do armii polskiej w związku z zakończeniem kroków wojennych z bolszewikami. W odezwie tej Naczelnik prosi o cierpliwość żołnierzy polskich, ponieważ pokój jeszcze nie jest podpisany i spodziewa się, że oni tak samo będą pracować dla Polski podczas pokoju, jak pracowali podczas wojny. Naczelnik zaproponował także rządowi polskiemu iż część tej Polski za którą żołnierze pałcy walczyli powinna w formie własności-rolnej należeć do żołnierzy.

PRZEGLĄD PRASY PROWINCYONALNEJ.

DRY GOODS ECONOMIST zamieszcza artykuł Allena Griffina o przemysle tkaackim w Polsce. Artykuł ten wyszedł z Polskiego Biura Prasowego. AMERICAN INDUSTRIES zamieszcza także artykuł Allena Griffina o warunkach przemysłowych w Polsce. Artykuł ten także wyszedł z Polskiego Biura Prasowego.

STREET zamieszcza artykuł Carl'a A. Randau o rekonstrukcyi polskiego przemysłu w Polsce. Artykuł ten wyszedł z Polskiego Biura Prasowego.

NORTH AMERICAN REVIEW zamieszcza obszerny artykuł o polskich niewiastach, piera Charlotte Kellog. W artykule tym pisze autorka o pracach i udziale polskich niewiaść w życiu społecznem i politycznem Polski. Artykuł napisany jest z rzadką znajomością rzeczy i nader przychylnie dla Polski.

REVIEW OF REVIEW zamieszcza artykuł FRANK'a H. Simondsa o ocaleniu Polski i świata przed hordami bolszewickimi. W artykule tym Simonds przeprowadza paralelę pomiędzy bitwą nad Marne i bitwą pod Warszawą, która nie tylko ocaliła Polskę, ale także cały świat. Artykuł napisany jest z wielką znajomością rzeczy, jak wszystkie inne artykuły o Polsce Frank'a H. Simondsa, i nader w przychylnym tonie dla Polski.

AMERICAN z Philadelphii, Pa. zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o zajęciu miasta Wilna przez wojska polskie pod wodzą gen. Żeligowskiego. Gazeta powiada, że wskutek tego zajęcia w Europie wytworzyła się nowa sytuacja, tembardziej iż zajęcie Wilna było przewidywane w Polsce oddawna, jeżeli nawet że nie wskazane przez rząd polski. W dalszym ciągu gazeta zaznacza, że polski poseł w Paryżu, p. Zamoyski, zapewnił premiera rządu francuskiego iż Polska dezawuowała Żeligowskiego. Artykuł zresztą jest przechylny dla Polski, ponieważ gazeta omawia prawie te okoliczności jakie towarzyszyły zajęciu Wilna.

DISPATCH z St. Paul, Minn. zamieszcza nader ciekawą depeszę z Warszawy, w której donosi, że w niedługim czasie należy się spodziewać generalnego ataku na premiera polskiego, Wincentego Witosa, ponieważ on zdaniem dyplomatów, nie nadaje się do kierowania Krajem. Jego zdolności sięgają tak daleko jak ministerium rolnictwa w najlepszym razie. Wiadomość tę zakomunikował korespondentowi William E. Nash, pewien dyplomata amerykański. Charakteryzuje on, Witosa jako człowieka wielkich zdolności, lecz oświadcza że w polityce zagranicznej posługuje się on ekspertami, a sprawę reformy agrarnej ujął w własne ręce. Zdaniem korespondenta to Witos zasmakował we władzy i nie prędko zrzeknie się jej.

PLAIN DEALER z Cleveland Ohio zamieszcza artykuł redakcyjny o Piłsudskim i jego zamiarze ustąpienia i pisze w ten sposób: Polska będzie pamiętać Piłsudskiego bardzo długo, ponieważ on ocalił Warszawę w najkrytyczniejszym momencie. Naród polski nie był źle usposobiony przeciwko Piłsudskiemu, nawet w tym czasie, kiedy Polskę groziła ruina od hord bolszewickich. Piłsudski posiada wdzięczność narodu polskiego i uszanowanie całego świata.

St. A. Trojanowski

KRAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 21-go i 22-go październ. 1920.

SUN zamieszcza własną depeszę z Washingtonu, w której donosi, że Departament Stanu został poinformowany, iż bolszewicy chcą wymienić jeńców wojennych ze Stanami Zjednoczonymi. Jak się okazuje, to w Rosyi bolszewickiej znajduje się zaledwie 35-ciu Amerykanów, podczas gdy bolszewicy twierdzą że jest przeszko 3.000. Departament Stanu oświadczył iż nie zachodzi potrzeba wymiany jeńców, ponieważ Stany Zjednoczone nie mają jeńców bolszewickich.

GLOBE zamieszcza własną depeszę z Konstantynopola, że bolszewicy rozpoczęli ponownie kroki wojenne przeciwko Armenii. Zaatakowali oni miasto Kars, na Kaukazie, z zamiarem połączenia się z wojskami tureckimi.

INTERNATIONAL NEWS SERVICE donosi z Londynu, że Piłsudski miał się wyrazić że natychmiast zrezygnuje, jeżeli alianci domagać się będą oddania Wilna Litwinom.

22-go października.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o zajęciu Wilna przez gen. Żeligowskiego. Gazeta pisze o nocy polskiej, jaką wystosowano w odpowiedzi rządowi francuskiemu i angielskiemu, na ich wspólną notę do rządu polskiego. Nota polska zaznacza iż oddanie Wilna Litwinom, choćby tymczasowo, będzie powodem do rozruchów w armii polskiej. Times dodaje od siebie że jeżeli rząd polski nie posiada tyle siły, aby powstrzymać swoją armię przed zajmowaniem terytorium, że które rząd przyrzekał oddać komu innemu, to też żadna siła nie pomoże w tym wypadku. Jeżeli rząd nie jest w stanie załatwić takiej kwestyi, to taki rząd nie jest rządem, kończy Times.

TIMES donosi w własnej depeszy z Kopenhagi, że komisarze bolszewicy masowo opuszczają Rosję, zabierając ze sobą zrabowane rzeczy. Notoryczny kat, Peters, wyjechał już do Niemiec, biorąc z sobą przedmioty wartościowe ocenione na miliony rubli. Depesza dodaje, że jest to oznaką bliskiego upadku bolszewizmu w Rosyi.

GLOBE zamieszcza własną depeszę z Warszawy, w której donosi że w parlamencie polskim rozegra się nader ostra walka partyjna przy ostatecznem uchwaleniu konstytucyi. Konstytucya ma wpłynąć źle lub dobrze na dalszy rozwój Polski i albo będzie oznaczać rozwój, albo upadek Polski, podobnie jak we wieku osiemnastym. Socjaliści zabiegają usilnie aby wybory Prezydenta odbywały się przez powszechne głosowanie jak to jest w Stanach Zjednoczonych, spodziewając się iż to zapewni ponowny wybór Piłsudskiemu, kończy depesza.

GLOBE znów zamieszcza list pewnego Żyda, który pisze że alianci pozwalają Piłsudskiemu i Paderewskiemu /?/ praktykować św. Inkwizycję na milionach Żydów. Korespondent domaga się aby Stany Zjednoczone i Anglia wpłynęły na zaprzestanie zabijania Żydów w Polsce.

NATION pisze w uwagach redakcyjnych, że zawarcie pokoju z bolszewikami pokrzyżowało nadzieje francuskich imperyalistów i polskorosyjskich, którzy ustawicznie nad wojną w Paryżu pracują. Zdaniem Nation, to Polska zamierza ponownie uderzyć na bolszewików, skoro odpowiednio przygotuje się do tego. Wobec tego Nation domaga się przeprowadzenia śledztwa, czy Depart. Wojny naprawdę odstępuje Polsce amunicję.

AMER. HEBREW zamieszcza wiadomość, że rząd polski nie wydaje Żydom paszportów na wyjazd za granicę, którzy nie mają dosyć pieniędzy na opłacenie podróży. Gazeta przeto wzywa Żydów, aby swoim krewnym posyłali pieniądze, jeżeli ich chcą tutaj sprowadzić.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w odpowiedzi na notę Brancyi i Anglii oświadczył minister Sapieha, że Polska potępia czyn Żeligowskiego; a z Litwą pragnie załatwić wszystkie kwestye pokojowo. Nota dodaje, iż pomiędzy Polską i Litwą rozpoczęła się już wymiana jeńców.

HERALD zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że pomiędzy rządem angielskim a przedstawicielem bolszewików, Krasinem, doszło do porozumienia odnośnie wznowienia stosunków handlowych pomiędzy Anglią i Rosją. Lloyd George udzielił pozwolenia Litwinowowi na otwarcie biura handlowego w Rosyi.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 18-go i 19-go października 1920.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że bolszewicy zmasakrowali 2500 ludzi w więzieniu w Berdiańsku, wskutek rozporządzenia różnych Komisji bolszewickich / prawdopodobnie czczewyczajek/.

LONDYŃSKI Times zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym rozważa możliwość inwazyi bolszewickiej w granice Indyi i w zakończeniu twierdzi, że wszelka inwazyja z północy jest niemożliwą. Times kończy artykuł tem zdaniem iż wiadomem jest że armia bolszewicka jest liczną, lecz zawsze obawia się ważniejszej walki z regularnymi wojskami.

ASS. PRESS donosi z Aten, że grecki parlament zbierze się w sobotę, celem zamianowania regenta, ponieważ zdrowie króla Aleksandra jest w poważnem niebezpieczeństwie. W Grecyi z tego powodu spodziewają się socyalnych zaburzeń, ponieważ naród częściowo jest źle usposobiony do premiera Venizolesa.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor zamieszcza własną depeszę z Warszawy, że w Polsce wybuchł strajk kolejowy. Wszystkie linie kolejowe zostały objęte strajkiem. Podłożem strajku jest domaganie się kolejarzy o większe pensye. /Ass. Press nie donosi o tem/.

19-go października.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że Litewska Agencya Prasowa z Kowna donosi, iż Komisyan Ligi Narodów, odjeżdżając z Kowna poradziła załatwić kwestyę Wilna Litwinom według ich własnej woli, pokojowo, albo orężnie. Litwini oświadczają, że załatwią się z gen. Żeligowskim prędzej, jak się komu zdaje, jeżeli Francya lub Polska nie pośpieszą się ze swojemi radami. Ta sama decesza donosi, że minister spraw zagranicznych, Sapieha, podał się do dymisyi. Zajęcie Wilna przez gen. Żeligowskiego wpłynęło nader ujemnie na stosunek Polski do Państw nadbałtyckich. Minister fiński, Holsti, wyjechał z Rygi, nie mogąc przyjść do porozumienia z Delegacyą polską.

ASS. PRESS donosi z Warszawy iż gazety przypisują Komisji Ligi Narodów że ona miała oświadczyć iż kwestya Wilna powinna być załatwioną pomiędzy Polską i gen. Wrangiem.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że Paderewski odłożył swój wyjazd do Warszawy i zamierza pozostać dłużej w Paryżu, omawiając z Buergeois kwestyę zajęcia Wilna przez Żeligowskiego. Paderewski zamierzał początkowo udać się do Wilna gdzie miał poradzić gen. Żeligowskiemu ewakuacyę tegoż.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że w pobliżu Grodna przyszło do walki pomiędzy wojskami polskimi i litewskimi.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Londynu, w której donosi, że rząd francuski i rząd angielski wysłały wspólną notę do rządu polskiego w sprawie zajęcia Wilna. Notę tą wręczyli rządowi polskiemu posłowie angielski i francuski.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że lord Curzon zawiadomił Komitet żydowski, notując złe traktowanie Żydów w różnych krajach, że odtąd zażalenia żydowskie nie będą przyjmowane w angielskiem ministerjum spraw zagranicznych, a w Lidze Narodów.

NEW YORK HERALD zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że John Spargo, skynny socyalista amerykański, oświadczył że upadek bolszewizmu w Rosyi nastąpi lada chwila. Był on w Szwecyi, Finlandyi i Niemczech, gdzie badał różne osobistości w związku z bolszewizmem, a także rozmawiał z ludźmi, którzy niedawno przybyli z Rosyi. Upadek bolszewizmu przewidywany jest jeszcze przed początkiem zimy.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Washingtonu, w której donosi, że koła oficjalne washingtonskie poinformowane są doskonale o sytuacji w Rosyi sowieckiej. Zdaniem Times'a, to wieśniacy rosyjscy zbierają się na masowe wiece, na których uchwalają rezolucye, domagające się obalenia rządu sowieckiego w Rosyi. Rządy bolszewików są piętnowane i charakteryzowane jako gorsze od carskich. Oprócz tego wieśniacy domagają się zwołania parlamentu, na podstawie tajnego głosowania.

Times zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o możliwości zawarcia przymierza pomiędzy Polską i Finlandyą, jak również o utworzeniu Ligi państw nadbałtyckich. Gazeta powiada że pomimo iż państwa nadbałtyckie połączone będą daleko liczniebnie silniejsze od Rosyi, to jednak połączone mogą skutecznie bronić swojej niepodległości.

St. A. Tr.

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

CODZIENNY KURJER NARODOWY/z dnia 19-10-1920./ w artykule "Wydział argumentuje" pisze, iż Wydział Narodowy ogłoszeniem kampanji składowej na własną rękę, jakoteż późniejszym ogłoszeniem swego "Oświadczenia" w tej sprawie, postawił się w bardzo kłopotliwym położeniu. Wydział Nar. -mowi red.-twierdzi, że tak jak Poselstwo Polskie reprezentuje Rząd Polski tak Wydział reprezentuje społeczeństwo polsko-amerykańskie. Jest to - pisze dalej red.- fałszywy argument, bo trzeba pamiętać, że Poselstwo reprezentuje Rząd polski i tutejszych obywateli polskich wobec Rządu amerykańskiego. Więc w takim razie -pyta się red.- wobec kogo reprezentuje Wydział Nar. społeczeństwo polsko-amerykańskie t.j. tych Polaków, którzy są obywatelami tego kraju? Wobec Ameryki nie i wobec Polski nie a więc kogo?. W końcu redakcja nawożuje czytelników aby dawali składki tylko na ręce Poselstwa a nie Wydziałowi Narodowemu.

WIADOMOSCI CODZIENNE/ z dnia 21-10-1920./ zamieszczyły małą wzmiankę o działalności prof. Arctowskiego, którego Urząd propagandy przysłał tu w celach propagandy na rzecz Polski, przyczem wyraża uznanie za udzielanie prasie polskiej rzeczowych referatów w sprawie polskiej.

NOWY ŚWIAT/z dnia 26-10-1920./ zamieszcza sprawozdanie z wiecu jaki się odbył w dniu 24 w Domu Narodowym w Nowym Yorku. Był to wiec obywateli polskich ~~xx~~ jak również obywateli amerykańskich pochodzących z Kresów, a głównie z ziemi wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, Wołynia, Inflant i Witebszczyzny. Na wiecu tym, którego inicjatorem był kresowiec p.K.Kisielewski, przemawiali między innymi kresowiec prof.T.Siemiradzki, B.D.Kużakowski i W.Brażewicz. Powzięto rezolucję domagającą się przyłączenia tych ziem wschodnich do Polski na zasadzie unji "równi z równymi, wolni z wolnymi". Uchwalono również ~~xx~~ adres do prezydenta Wilsona w którym zebrani apelują, iż zechce on zwrócić uwagę sekretarzowi stanu na Colby'emu na to, iż ziemie wschodnie nie ~~xx~~ są integralną częścią ~~xxxx~~ Rosji a jak to właśnie przedstawił on w nocie swojej w sprawie rosyjskiej. W końcu adresu zebrani wyrażają nadzieję, że prezydent Wilson stosownie do głoszonej przez siebie zasady samostanowienia narodów, wypowie się za rozstrzygnięciem tej sprawy w ten sposób, że zasada ta nie będzie naruszona. Pod adresem tym podpisani są profesor Tomasz Siemiradzki i ob.K.Kisielewski.

AMERYKA ECHO/z dnia 31-10-1920./ w artykule "Polacy w Ameryce" porusza również sprawę zbierania składek na Polski Czerwony Krzyż przez Biuro Ratunkowe przy Poselstwie i zarazem sprawę kampanji składowej urządzonej przez Wydział Narodowy niezależnie od akcji ratunkowej Poselstwa. Zdaniem red. Wydział nie ma prawa do zbierania składek i nie powinien przeszkadzać Poselstwu w pracy ratunkowej dla Polski. Nie szczędzi przytem red. ostrych słów krytyki pod adresem Wydziału Narodowego.

NOWY ŚWIAT/ z dnia 28-10-1920./ zamieszcza odezwę Komitetu Obrony Narodowej wzywającą wszystkich członków K.O.N. i sympatyków do zbierania składek na Polskę i przysyłania tych składek albo przez konsulatory, albo przez Biuro akcji ratunkowej przy Poselstwie polskiem. Pieniądze te ~~xx~~ mowi odezwa -przesyłać tylko z wyraźnym zastrzeżeniem, że mają być przesłane dla Pol. Czerw. Krz. a nie na inne cele. Pod odezwą podpisany prezes K.O.N. dr.K. Żurawski.

J.M.